

MIĘDZY MŁODOŚCIĄ I DOROSŁOŚCIĄ

Janusz Mariański, *Między nadzieją i zwątpieniem. Sens życia w świadomości młodzieży szkolnej*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1998, ss. 432.

Nakładem Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ukazała się w drugiej połowie 1998 roku kolejna praca Janusza Mariańskiego. Autor omawia wyniki badań prowadzonych w Polsce w latach 1994–1996. Powody opracowania dają się odnaleźć już we wstępie. Praktycznym wyrazem dokonanych ustaleń jest pojawiająca się możliwość wpływu na mechanizmy psychospołeczne kształtujące niepożądane a czasem wręcz destruktywne postawy życiowe młodzieży.

Okres radykalnych przemian społecznych polskie społeczeństwo wydaje się mieć za sobą. Wyłaniający się ład nabiera cech pluralistycznego porządku instytucjonalnego. Rodzące się sytuacje ukazują realne bądź potencjalne problemy społeczeństwa. Ich nośnikiem a zarazem probierzem bywa młode pokolenie wchodzące w okres dojrzałości. Jest to faza życia, w której między innymi zachodzi proces krystalizacji poczucia własnej tożsamości, nierzadko w opozycji do celów i wartości świata dorosłych. Niemożność zaspokojenia wielu pragnień i potrzeb negatywnie wpływa na ocenę rzeczywistości i własnej przyszłości. Brak perspektyw na poprawę sytuacji wyzwała poczucie zniechęcenia i apatii. Młodość i doświadczenia wyniesione z tego okresu w trwały sposób oddziałują na późniejsze postawy i zachowania społeczne. Taka sytuacja petryfikuje bądź wyzwała nowe zachowania, często sprzeczne z wymogiem ról społecznych.

Zachodzące procesy instytucjonalizacji i tradycji oddziałują hamująco na proces zmian, sprzyjając utrwaleniu struktury społecznej. Dzięki temu młode pokolenie nie jest w stanie poznać i zinternalizować zastanych wartości, norm i wzorów zachowań. Nasilające się procesy indywidualizacji niosą niebezpieczeństwo chaosu wartości i norm oraz rozpadu więzi społecznej. Jednocześnie pojawia się szansa projektowania wolnego i odpowiedzialnego kształtu swojego życia.

Na postawy młodzieży decydujący wpływ wywierają przyjęte w procesie socjalizacji zinstytucjonalizowane wzorce oraz dynamicznie zmieniające się wezwania i oferty sytuacyjne. Ich aprobatą bądź dezaprobatą dokonuje się w warunkach ustawicznej zmiany społecznej i przeobrażeń społeczno-ekonomicznych. Część tych uwarunkowań ma wymiar globalny: kryzys cywilizacyjny, sensu życia, tożsamości kultury bądź legitymizacji porządku społecznego.

Istotnym efektem zróżnicowania i pluralizacji życia społecznego jest osłabienie znaczenia podstawowych grup odniesienia porównawczego i normatywnego (np. rodziny). W zbiorowościach wchodzących w okres ponowoczesności traci ona część swoich funkcji socjalizacyjnych i nie przygotowuje do życia w nowych warunkach. Socjalizacja – zdaniem autora – przenosi się do innych instytucji dających płytkie możliwości aksjologicznej identyfikacji. W grupach rówieśniczych rozpowszechniają się zachowania wyrażające się w postaci coraz częściej stawianego pytania: czy opłaci się żyć, lub stwierdza się utratę sensu życia.

Pozytywną rolę młodzieży autor upatruje w jej właściwościach zmianotwórczych. Niejednoznacznie przebiegające zmiany społeczne w Polsce powodują o wiele bardziej skomplikowaną sytuację życiową w porównaniu z sytuacją w społeczeństwie tradycyjnym. Obecny układ warunków jest postrzegany jako załamanie się dotychczasowego układu kulturowego. Dla wielu osób staje się to przyczyną zagubienia, powodując postawę utraty sensu życia. Praktycznym wyrazem zaistniałej sytuacji jest brak dostatecznych przesłanek do określenia prawidłowego postępowania. To z kolei powoduje, że ludzie starają się żyć w zróżnicowanych a niekiedy sprzecznych systemach aksjologicznych.

Sytuacja wolności i konieczności wyboru powoduje nowe pułapki modernizacyjne. Człowiek współczesny odchodzi od prawodawstwa etycznego o powszechnym zasięgu, stając jednocześnie wobec niebezpieczeństwa sceptycyzmu i relatywizmu aksjologicznego. Zachodzące procesy ponowoczesności powodują sytuację destrukcji, w wyniku której nie pojawia się nowy system wartości ani aksjologiczna próżnia. Ich miejsce zajmują lokalne łady oparte na kryteriach środowiskowych, generacyjnych, ekonomicznych itp. Utrwalone wartości moralne tracą swój charakter na rzecz orientacji indywidualistycznych, opartych na konkretnych dążeniach i potrzebach.

W socjologicznych badaniach młodzieży podkreśla się wtórną otwartość w okresie młodości. Jest ona wynikiem problemów z tożsamością, przejawiającą się w ogólnej dezorientacji, labilności i zachwianiu pewności siebie. Warunki zmiany systemowej mogą zarówno powodować pogłębianie się kryzysu tożsamości, jak i sprzyjać poszukiwaniom wartości potwierdzających jej subiektywny sens. Czasu wymaga tak zrozumienie dokonującego się przełomu, jak i dokonujących się przewartościowań. Dlatego diagnozy socjologiczne są zazwyczaj nieco spóźnione. W perspektywie socjologicznej nie jest łatwo pozostać na terenie samej tylko socjologii. Dlatego w omawianej pracy można napotkać bardziej lub mniej wyraźne nawiązania do filozofii lub do teologii.

W prezentowanej publikacji zawarty zastał metodologiczny postulat neutralności stanowiska badawczego. Przedmiot badań – sens życia jako zjawisko społeczne występujące w konkretnym miejscu i czasie – ma zupełnie inny układ odniesienia niż filozofia czy teologia. Podstawowym celem omawianej książki jest diagnoza kondycji aksjologicznej młodego pokolenia. Świadomość sensu życia była badana w warunkach transformacji systemowej, a także zachodzących współcześnie przemian kulturowych. Zdaniem autora, zamierzenia badawcze zostały zrealizowane, a więc zastosowanie socjologicznych metod i technik badawczych okazało się skuteczne. Prezentowane opracowanie problemu jest oparte na „twardych” wskaźnikach empirycznych.

Uzyskane rezultaty badań pozwoliły Autorowi na podważenie twierdzenia o pogłębiającym się zjawisku społecznej atomizacji, poczuciu bezideowości, bezsensu życia polskiej młodzieży. Nie zostało potwierdzone potoczne przekonanie o rozpadzie pozytywnych postaw wobec sensu życia i szerzeniu się beznadziejności i bezsensie. Większość spośród badanej młodzieży dochodziła do przeświadczenia o znaczeniu i wartości swojego życia. Poczucie sensu życia różnicowało się ze względu na niektóre cechy społeczno-demograficzne (typ szkoły, klasa szkolna, sytuacja materialna rodziny), a także na cechy religijne (stosunek do wiary, poziom praktyk religijnych). Wydaje się, że uzyskane wyniki zyskałyby na reprezentatywności, gdyby badaniem objęto również młodzież uczącą się w szkołach zawodowych. Cechą wyraźnie różnicującą postawy młodzieży wobec sensu życia jest stosunek do religii. Zdecydowanie wyższe poczucie sensu życia notowano u osób

cechujących się intensywną postawą religijną. Określona grupa osób niewierzących posiada silnie zhierarchizowaną strukturę wartości pozareligijnych, pełniących rolę czynnika integrującego osobowość i ułatwiająca odnalezienie sensu życia. Rolę wartości ostatecznych pełnią u nich wartości ze sfery *Profanum*, nie posiadające takiego charakteru dla osób obojętnych religijnie.

W wielu szczegółowych kwestiach odnośnie do sensu życia młodzież wykazywała wysoki poziom intensywności postaw. Jednocześnie ujawniały się problemy egzystencjalne i kłopoty z poczuciem tożsamości. Obok zniechęconych i wyłączonych z życia publicznego znajduje się grupa młodzieży innowacyjnie nastawiona do życia i przekonana o szansach realizacji własnych celów. Młodzież mniej niż dorośli odczuwa społeczne skutki transformacji, co nie oznacza, że na postawę wobec życia wpływają wyłącznie indywidualne cechy jednostki. W równym stopniu decyduje o tym rzeczywistość społeczna, a zwłaszcza nieprawidłowości w sferze ekonomicznej, politycznej i moralnej. Pozytywne doświadczenia życiowe sprzyjają orientacji na wartości i ideały. Przyszłość jawi się jako sfera budząca nadzieję na przezwyciężenie trudności i problemów. Istniejące formy aktywności w małych grupach (koleżeńskich, religijnych) mają na celu tworzenie nowych wzorców i zmianę moralnych podstaw życia społecznego.

Problematyka sensu życia jest istotnym elementem życiowego doświadczenia polskiej młodzieży. Zachodzi podejrzenie, że w sferze deklaracji poczucie sensu życia jest zawyżone. Autor stawia tezę o dominującym trendzie w świadomości i postawach młodzieży szkolnej wobec sensu życia. Jest on określany jako oscylacja między kontrolowaną nadzieją a żywiołowym zwątpieniem. Deklarowane poczucie bezsensowności obejmuje wąską grupę młodzieży. Prawdopodobnie ich postawa jest dyktowana modą lub zwyczajną „młodzieńczą przekorą”. Część młodzieży cechuje zachwianie poczucia sensu życia, co wskazuje, że w ich życiu nie występują funkcjonalne pomocne wartości. Poczucie braku wiary we własne siły i towarzyszący mu pesymizm nasilają się poza granicami życia jednostkowego i rodzinnego. Wzrosła liczba tych, którzy pod wpływem konkretnych przyczyn lub warunków życiowych przeżywają momenty rozczarowania i załamania.

Wartości uznawane przez młodzież wykazują silny związek z miłością, szczęściem osobistym i rodzinnym – wartościami zapewniającymi emocjonalne bezpieczeństwo i efektywne kontakty z innymi. Są to zarazem wartości afiliacyjne o charakterze prywatno-stabilizacyjnym. W porównaniu do badań prowadzonych w latach siedemdziesiątych „miłość” jako wartość wysuwa się na czołowe miejsce pośród wartości sensotwórczych. Zauważany przez autora wzrost liczby osób borykających się z poczuciem tożsamości zdaje się być powodowany jego kryzysem, będącym następstwem okresu dojrzewania. Miłość jako wartość deklarowana najczęściej może stać się szansą na pozytywne rozwiązanie kryzysu i dopomóc w odnalezieniu sensu życia.

Wartości uznawane i deklarowane przez młodzież nie wykazują orientacji socjocentrycznej. Pojawia się tendencja do preferowania celów indywidualnych w połączeniu z kameralnymi formami życia towarzyskiego. Wzrasta rola wartości materialnych i edukacyjnych, spada zaś ranga wartości religijnych i uroczystych. Sens życia tworzony jest przez uznane wśród młodzieży wartości, jest to sens konkretny, leżący w zasięgu ręki bez wyraźnych wartości centralnych, a raczej z wieloma wartościami.

W polskim społeczeństwie poziom zaspokojenia potrzeb jest oceniany krytycznie. Deprywacja potrzeb materialnych bądź zawodowe frustracje sprzyjają postawom wycofa-

nia, rezygnacji i apatii, które się upowszechniają. Niski poziom pozytywnych nastrojów jest skorelowany z lękiem przed przyszłością. Ludzie nie potrafiący sprostać codziennym wymaganiom ulegają frustracjom i zakłóceniom równowagi osobowości. Poczucie braku sensu życia wywołują warunki życia w społeczeństwie pluralistycznym: zwielokrotniona częstotliwość kontaktów społecznych, wielość ról i funkcji sprzyjają mobilności społecznej z ciągłym zakwestionowaniem subsystemów orientacji i regulacji osobowości. Taka sytuacja powoduje trudności z dotarciem do uniwersalnego i ostatecznego sensu ludzkiej egzystencji.

Autor widzi szansę pozytywnych przemian w systemach uznawanych wartości, w kształtującym się nowym etosie politycznym, społecznym i gospodarczym. Dążenia i aspiracje wychodzące poza syndrom afiliacyjno-indywidualny zmierzają w kierunku wartości prospołecznych i allocentrycznych. Głównym celem wychowania moralnego powinny stać się wartości i kryteria wyboru na rzecz odchodzenia od społecznie usankcjonowanych norm zbiorowego uznania. Dlatego należy zachować równowagę pomiędzy indywidualizmem i jego niebezpiecznymi swobodami a zaangażowaniem się po stronie wspólnego dobra. W tym względzie szczególnie ważna staje się w jego przekonaniu rola Kościoła kształtującego pełniejszy obraz ludzkiego życia.

Przeprowadzone badania i ich wyniki pozwoliły autorowi na sformułowanie dalszych propozycji poszukiwań badawczych. Ich celem miałyby być dopełnienie obrazu uznawanych i deklarowanych wartości polskiej młodzieży w warunkach modernizacji społecznej. W parze z tym postulatem formułowany jest inny, dotyczący konieczności ponownego przemyślenia założeń i dyskusji nad koncepcjami sensu życia we współczesnej rzeczywistości społecznej.

Na zakończenie należy podkreślić podstawowe cechy prezentowanego opracowania. Problematyka, z którą próbuje zaznajomić nas autor, nie należy do łatwych. Czytelnika uderza swoboda, z jaką autor porusza się w obszarach silnie angażujących emocje. Omawiana książka jest kolejnym przykładem naukowej rzetelności i sprawności warsztatowej Janusza Mariańskiego. Może stanowić cenne źródło wiedzy dla przedstawicieli wielu dyscyplin humanistycznych. W sposób wyczerpujący zaspokaja oczekiwania poznawcze nawet najbardziej wymagających czytelników, inspirując jednocześnie do własnych przemyśleń. Warto więc zaryzykować stwierdzenie, że i charakter omawianych zagadnień i niedosyt poznawczy autora wkrótce zaowocują kolejnymi rezultatami poszukiwań badawczych.

Wojciech Misztal